

WALNE ZEBRANIE
POLSKIEGO TOWARZYSTWA BIOCHEMICZNEGO
TORUŃ, 13 WRZEŚNIA 2001 r.

REZOLUCJA

Uchwalenie ustawy z 22 czerwca 2001 r. *O organizmach genetycznie zmodyfikowanych* (ustawa o GMO) (Dz. U. z 25 lipca 2001 r., nr 76, poz. 811) miało regulować w sposób kompleksowy zasady pracy w zakresie inżynierii genetycznej i nowoczesnej biotechnologii, miało też być zasadniczym krokiem w kierunku zbliżenia naszej legislacji ze standardami Unii Europejskiej.

Z całym naciskiem wyrażamy pogląd, że polskie prawo w tym zakresie winno:

- 1) sprzyjać rozwojowi krajowej nauki i edukacji,
- 2) wspierać transfer technologii ze środowisk naukowych do przemysłu, i
- 3) promować rozwój rodzimej gospodarki.

Jesteśmy przekonani, że ustawa z 22 czerwca 2001 r. nie spełnia tych warunków. Wręcz odwrotnie, jej przestrzeganie całkowicie zahamuje rozwój badań i ich wdrożenie w zakresie biologii, w szczególności biologii molekularnej i biotechnologii. W skali całego kraju ustawa o GMO stawia poza nawias społeczny tysiące studentów i pracowników naukowych, którzy tracą możliwość edukacji na współczesnym poziomie i skutecznego prowadzenia badań naukowych oraz badawczo-wdrożeniowych.

Ustawa wymusi całkowitą zmianę programów kształcenia w wyższych uczelniach, uniwersytetach, akademiach medycznych, uczelniach technicznych i rolniczych, czyniąc program nauczania przestarzałym i w związku z tym nieatrakcyjnym. Obawiamy się, że ustawa odwróci zainteresowanie młodzieży od najistotniejszych światowych nurtów rozwoju nauki i będzie powodem dalszej emigracji najzdolniejszych ludzi z Polski.

Z całą pewnością ustawa spowoduje małą atrakcyjność Polski dla czołowych firm biotechnologicznych, gdyż praktycznie uniemożliwia szybkie prowadzenie badań, a także spowoduje konieczność skierowania części, i tak skromnych, środków przeznaczonych na naukę na opłacenie zezwoleń, kaucji i ubezpieczeń.

Uważamy, że rozporządzenia wykonawcze winny być opracowane we właściwym terminie, nie powodując zakłóceń w procesie naukowym i dydaktycznym, jak również w rozwoju przemysłu i tworzeniu nowych miejsc pracy.

Jesteśmy przekonani, że jest konieczność nowelizacji ustawy o GMO w zakresie jej stosowania w odniesieniu do zagadnień naukowych przy pracy z GMO grupy I (o najmniejszej szkodliwości) – w pełni wystarczające jest zawiadomienie i rejestracja, a nie zezwolenie. Uważamy także, że konieczne jest zwolnienie placówek dydaktycznych i badawczych z opłat z tytułu wnioskowania o zezwolenie. Winien również ulec zmianie restrykcyjny ton i charakter zapisu.

OCzekujemy, że polskie normy prawne będą nie tylko zgodne ze standardem Unii Europejskiej, ale będą wspierać rozwój potencjału naukowego i gospodarczego naszego kraju.